GAZETKA RADIOWA

Rok III [V] — Grudzień 1951 r. — Nr 8 (49)

Czy zapisałeś się do Wszechnicy Radiowej?

PONAD 85 tys. robotników, chłopów, inteligencji pracującej zapisało się dotychczas do Wszechnicy Radiowej. Jest to niewątpliwie liczba poważna, ale nie ostateczna.

Do końca terminu zapisów pozostało jeszcze 3 tygodnie. Związki Zawodowe i organizacje masowe, które żywo współdziałają w akcji zapisów, sygnalizują z terenu o zgłoszeniach całych zespołów pracowniczych; nadchodzą również liczne zgłoszenia indywidualne.

Współzawodnictwo o największą liczbę słuchaczy

NIEKTÓRE związki zawodowe, jak np. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw zorganizowały współzawodnictwo o największą liczbę zapisanych i uczących się w roku szkolnym 1951/52. Współzawodnictwem objęte są rady zakładowe oraz zarządy okręgowe związku. Dla 10 zakładów, które wykażą się największą liczbą zapisanych i uczących się, Zarząd Główny Związku przeznaczył nagrody w postaci radioodbiorników, biblioteczek, kompletów płyt do adapterów oraz premii pieniężnych.

Dla Okręgów Związku, które zajmą przodujące miejsce, Zarząd Główny Związku przeznaczył 3 nagrody pieniężne: I nagroda 1500 zł, II — 1000 zł i III — 800 zł. Nagrody te przeznaczone są na cele kulturalno-oświatowe okręgu Związku.

Przewidziane są również premie indywidualne dla organizatorów akcji zapisów, kierowników zespołów oraz wyróżniających się słuchaczy.

Aktywny udział w akcji zapisów Związków Zawodowych, organizacji masowych, liczne zgłoszenia całych zespołów pracowniczych i słuchaczy indywidualnych wskazują, że świat pracy chce wykorzystać te możliwości samokształcenia i dokształcania ideologicznego, jakie daje Wszechnica Radiowa.

Końcowe egzaminy Wszechnicy Radiowej

O ZASIĘGU i pracy Wszechnicy Radiowej świadczy nie tylko sama liczba zapisanych ale również i egzaminy, które są sprawdzianem nabytych przez słuchaczy wiadomości. We Wszechnicy Radiowej nie ma przymusu egzaminacyjnego. Słuchacz zgłasza się do egzaminu z własnej woli. Tym bardziej więc interesuje liczba zgłoszonych.

W egzaminach wiosennych wzięło udział ponad 58.000 słuchaczy. Byli to głównie słuchacze W.R. ze szkół ogólnokształcących i zawodowych. W egzaminach jesiennych, które zamykają rok szkolny 1951/52, biorą udział pozostali słuchacze, a więc robotnicy, chłopi, inteligencja pracująca oraz młodzież, która w egzaminach wiosennych udziału brać nie mogła.

Dotychczas zgłosiło się do egzaminu ponad 33.000 kandydatów.

Egzaminy odbywają się dla każdego kursu oddzielnie.

Dla uzyskania świadectwa Wszechnicy słuchacze powinni złożyć egzamin z przedmiotów obowiązujących, ustalonych dla każdego kursu.

Słuchacze kursu wstępnego i I składają egzamin z dwóch przedmiotów: Rozwój społeczeństwa ludzkiego i Nauka o Polsce; słuchacze kursu II — z 3 przedmiotów: Materializm dialektyczny i historyczny, Historia ruchu robotniczego i Historia literatury polskiej.

Z przedmiotów nadobowiązkowych słuchacze zdają egzamin na własne żądanie. Wyniki egzaminów z przedmiotów nadobowiązujących będą również umieszczone na świadectwie.

Przebieg egzaminów jesiennych jest na ogół zadowalający. Słuchacze wykazują dobre opanowanie materiału. Wielu słuchaczy złożyło egzamin z wynikiem dobrym i bardzo dobrym.

Egzaminy jesienne trwać będą do połowy grudnia br. Słuchacze, którzy chcą składać egzaminy na jesieni, a dotychczas jeszcze się nie zarejestrowali, powinni się zgłosić do właściwych Oddziałów wojwódzkich W. R. gdzie będzie wyznaczony termin i miejsce egzaminu.

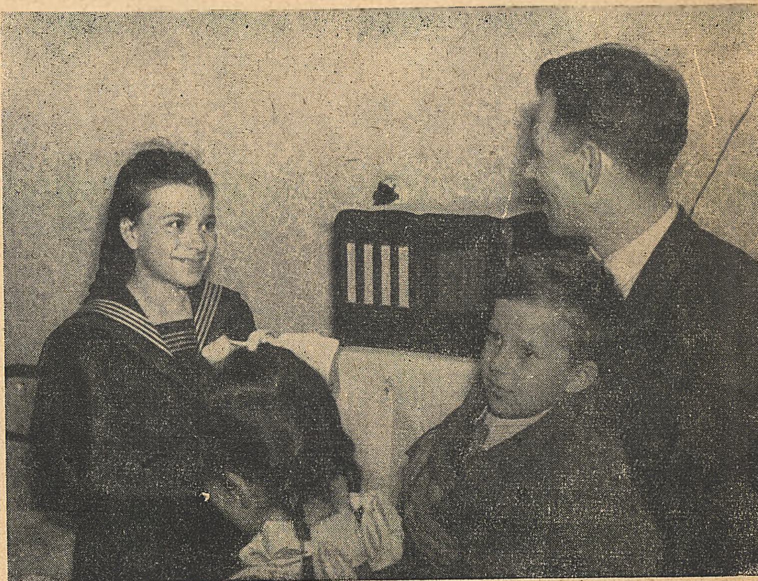


FOT. Z. JANUSZEWSKI

Na terennie Z.Z.K. — Warszawa Wschodnia istnieje 15 kół samokształceniowych Wszechnicy Radiowej.

FOT. Z. JANUSZEWSKI

Tomasz Wiśniewski — elektromonter P.K.P. za aktywną pracę samokształceniową i sprawną organizację kół Wszechnicy Radiowej otrzymał jako nagrodę radioodbiornik „Pionier". Poniżej widzimy Ob. Wiśniewskiego w domu — słuchającego wraz z dziećmi audycji P. Radia.



FOT. Z. JANUSZEWSKI

RADIOFONIZUJĄC KRAJ UPOWSZECHNIAMY KULTURĘ

PRZED wojną radiofonia przewodowa znana była tylko nielicznej garstce fachowców radiotechniki.

Dopiero w roku 1944 zbudowano w Lublinie dzięki pomocy wyzwoleńczych wojsk Związku Radzieckiego pierwszy radiowęzeł w Polsce. Od tej chwili upłynęło 7 lat. W ciągu tego czasu kraj nasz pokrył się tysiącami przewodów radiofonicznych, do 700.000 mieszkań robotników i chłopów zawitał głośnik radiowy.

W najodleglejszych nieraz częściach kraju, do których przed wojną nie docierała książka lub gazeta spotkać możemy obecnie często montera Radiofonizacji Kraju — z głośnikami na plecach i torbą z narzędziami przewieszoną przez ramię — to instalator głośników radiofonii przewodowej. Dzięki jego pracy corocznie przybywają setki tysięcy głośników w mieszkaniach robotników i chłopów, w szkołach, świetlicach, Spółdzielniach Produkcyjnych, Państwowych Przedsiębiorstwach Rolnych i Zakładach Pracy.

W ten sposób dociera do najodleglejszych nieraz wsi jeden z najważniejszych instrumentów upowszechnienia oświaty, kultury, czynnik wychowania i uspołecznienia młodzieży i dorosłych — głośnik radiowy.

W ten sposób monter radiowy — instalator głośników spełnia doniosłą rolę w dziele budowy kultury socjalistycznej.

Rozumie i docenia to wielkie swoje zadanie każdy pracownik Państwowego Przedsiębiorstwa Radiofonizacji Kraju. Dla tego też nie ogranicza się z reguły do wykonania swego obowiązku polegającego na podwieszeniu głośnika, zamówionego w miejscowym radiowęźle, ale jakże często spotkać możemy montera na wsi w mieszkaniu dotychczas nie zradiofonizowanym uświadamiającego mieszkańców o korzyściach, jakie daje głośnik i zjednywującego w ten sposób nowych abonentów radiofonii przewodowej.



FOT. WAF.

Poważne są wyniki tej akcji uświadamiającej, a przez to i postęp radiofonizacji naszego kraju.

Dowodem tego był Zjazd pracowników Radiofonizacji Kraju, który odbył się w Warszawie w dniach od 18 do 20 października br.

Na Zjeździe tym pracownicy Radiofonizacji Kraju postanowili dla uczczenia Rocznicy Rewolucji Październikowej przekroczyć plan roczny instalacji głośników o 25 procent tj. zainstalować w roku bieżącym zamiast 200.000 — 250.000 głośników.

Doniosłe zobowiązanie pracowników Radiofonizacji Kraju winno spotkać się z pełną pomocą, poparciem i współdziałaniem całego społeczeństwa, a w szczególności aktywistów, działaczy, członków SKRK i wszystkich radiosłuchaczy.

W wielu miejscowościach objętych zasięgiem radiofonii przewodowej do akcji tej włączyły się już Koła SKRK, organizacje społeczne, nauczycielstwo, młodzież szkolna i szerokie rzesze radiosłuchaczy, korzystających z głośników radiowych.

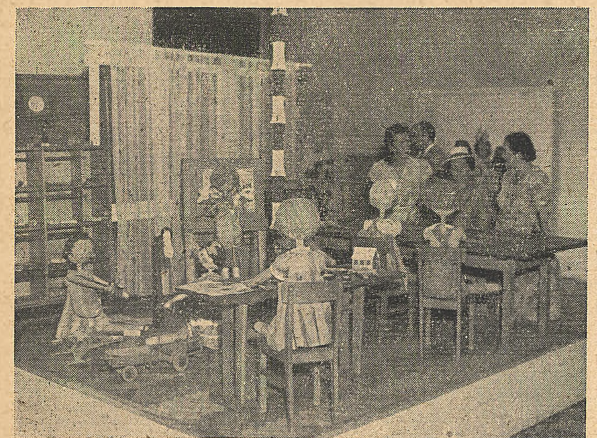
Pod hasłem „w naszej miejscowości nie będzie w tym roku ani jednego nie zradiofonizowanego mieszkania, objętego siecią radiofonii przewodowej", — aktywiści SKRK docierają w niejednej miejscowości bezpośrednio do gospodarzy niezradiofonizowanych mieszkań, radiosłuchacze posiadający głośniki radiowe do sąsiadów, którzy ich jeszcze nie złożyli, nauczyciele do rodziców dzieci uczęszczających do szkół, młodzież do rodziców, członkinie Ligi Kobiet do gospodyń na wsi i w mieście.

Dzięki takiemu współdziałaniu społeczeństwa z pracownikami P.P.R.K.-radiofonizacja kraju czyni szybkie postępy, głośnik radiowy zawitał do wielu mieszkań robotników i chłopów.

A jak jest w Waszej miejscowości?

GŁOŚNIKI RADIOWE W SZKOŁACH I PRZEDSZKOLACH

DONIOSŁĄ rolę spełnia radio zainstalowane w szkole lub przedszkolu. Doceniają też znaczenie radiofonizacji szkoły kierownicy szkół, nauczyciele, Komitety Rodzicielskie i młodzież szkolna.



FOT. FILM POLSKI

Dowodem tego jest fakt, że ponad 90% szkół zelektryfikowanych w Polsce jest już zradiofonizowanych i że już w dziesięciu województwach wszystkie szkoły zelektryfikowane korzystają z radia.

Oczywiście nie wszystkie szkoły są jednakowo zradiofonizowane. Są szkoły, które posiadają własne radiowęzły, bogato zaopatrzone w sprzęt radiowy, to jest w radioodbiornik, wzmacniacz, mikrofon, adapter oraz w głośniki w klasach i na boisku. Są jednak jeszcze i szkoły — zwłaszcza mniejsze na wsi — które posiadają jedynie radioodbiornik.

W takiej szkole, która posiada jedynie radioodbiornik — radio jako pomoc naukowa nie może być wszechstronnie wykorzystane jak w szkołach, które posiadają głośniki w świetlicy i w klasach.

Dlatego też Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju dążąc do pełnej radiofonizacji każdej szkoły, czyni na obecnym etapie usilne starania, aby w każdej szkole, która posiada tylko radioodbiornik założyć przynajmniej kilka głośników w klasach.

W tej akcji wielką pomoc okazała Dyrekcja Naczelna P.P. Radiofonizacji Kraju, która upoważniła wszystkie radiowęzły, aby w szkołach zgłaszających założenie przynajmniej dwóch głośników, a których przedstawiciele zgłoszą się do najbliższego radiowęzła — instalacje głośników były wykonane po cenie ryczałtowej wynoszącej 51 zł — analogicznie, jak instalacje w radiowęzłach z jednoczesnym zachowaniem obowiązujących norm zużycia materiałów.

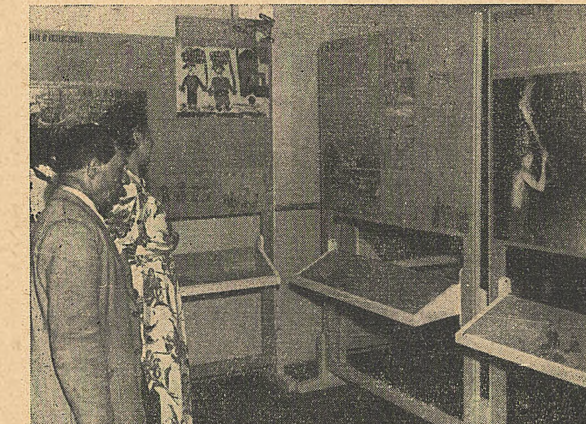
Przy tak niskich kosztach instalacji już w tym roku nie powinno być ani jednej szkoły, która posiadając radioodbiornik nie założyłaby przynajmniej kilku głośników. W ten też sposób częściowe zradiofonizowanie klas umożliwi szkołom dalszą rozbudowę radiofonizacji w roku przyszłym.

Tą drogą apelujemy do Komitetów Rodzicielskich tych wszystkich szkół, które nie posiadają jeszcze głośników, aby korzystając z bardzo niskich kosztów instalacji głośników — założyły je we własnej szkole.

Koszt głośnika dynamicznego, a taki przede wszystkim powinien być założony w szkole wynosi 136 zł 50 gr — razem z instalacją — 187 zł.

Założenie dwóch głośników kosztuje zatem trzysta siedemdziesiąt pięć złotych. — Koszt to niewielki, a dla młodzieży duża pomoc w nauce i miła rozrywka.

Zgłoszenia na instalacje przyjmuje i udziela wszelkich informacji każdy radiowęzeł Radiofonizacji Kraju.



FOT. FILM POLSKI

Interesująca wystawa „Radio w przedszkolu" okazuje wpływ audycji radiowych na wyobraźnię dziecka. Na zdjęciach widzimy fragmenty wystawy — plansze z autentycznymi rysunkami dzieci, wykonanymi nt. usłyszanych audycji. Na zdjęciu po lewej stronie — makieta wyobrażająca wzorowe, zradiofonizowane przedszkole.

Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio"

OD października br. na miejsce zlikwidowanego Centralnego Urzędu Radiofonii oraz Państwowego Przedsiębiorstwa „Polskie Radio" dekretem Rządu R.P. powołany został do życia Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio". Jednocześnie w związku z wprowadzonymi zmianami, niektóre działy „Polskiego Radia", jak radiostacje i ewidencja abonentów przejęte zostały przez Min. Poczt i Telegrafów. Obecnie Ministerstwu podlega Państwowe Przedsiębiorstwo „Radiofonizacja Kraju", które zajmuje się radiofonią przewodową, megafonizacją oraz prowadzi warsztaty naprawcze sprzętu odbiorczego.

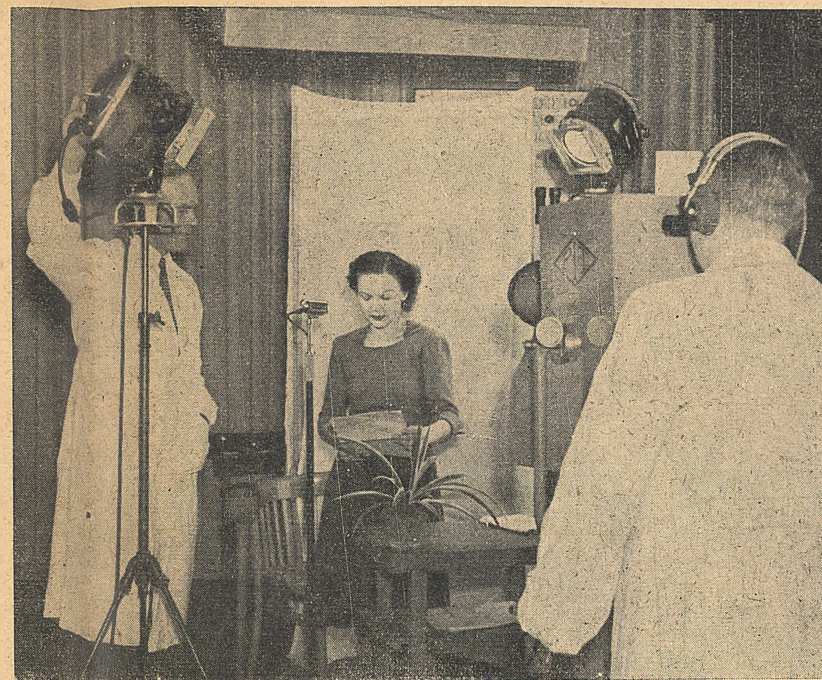
Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio" jest obecnie organem Rządu R.P. i dba o rozwój Radiofonii i telewizji dla powszechnego odbioru w zakresie programowym, technicznym, organizacyjnym oraz o szkolenie kadr. Komitet zajmuje się przygotowaniem i nadawaniem programów radiowych, a w ostatnich latach Planu 6-letniego i programów telewizyjnych. Zadaniem jego jest również popieranie wszelkiej twórczości artystycznej, literackiej i naukowej, rozbudowa i eksploatacja na zasadach wyłączności rozgłośni radiofonicznych. Nowe „Polskie Radio" jest powołane do reprezentowania spraw związanych z programami radiowymi i telewizyjnymi na terenie międzynarodowym.

Aparat wykonawczy Komitetu, który ma spełnić nałożone nań zadania dzieli się na 4 zespoły: Zespół Programu Krajowego, Zespół Programu dla Zagranicy, Zespół Techniczny i Zespół Ogólny. Jako organy doradcze i opiniodawcze powołane będą — Rada Programowa i Rada Techniczna. Na czele Komitetu stoi Przewodniczący, mianowany przez Prezydenta R. P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów.

Zmiany organizacyjne jakie zaszły w strukturze radiofonii polskiej świadczą o rozwoju radia w Polsce Ludowej oraz rozszerzenie jego zakresu.

Oglądamy telewizję

W WARSZAWIE mieści się Instytut Przemysłowy Telekomunikacji, który prowadzi telewizyjną stację doświadczalną. Jest to w tej chwili jedyne miejsce w Polsce, gdzie można oglądać widowiska, nadawane drogą radiową do odbiorników telewizyjnych.



FOT. Z. JANUSZEWSKI

W studio telewizyjnym zainstalowano mikrofony, kamery i reflektory. Speakerka czyta zapowiedź widowiska. Mikrofon uchwycił jej słowa, a kamera — obraz.

Odbiornik telewizyjny przypomina całkowicie aparat lampowy, który zamiast skali posiada ekran tzw. kinoskop. Kinoskop jest właściwie dno olbrzymiej lampy i obrazy nadawane ze studia telewizyjnego widzimy na zewnętrznej jej ściance. Programy transmitowane w tej chwili przez Instytut Przemysłowy Telekomunikacji są krótkie i nieskomplikowane. Wykład naukowy, występ solisty, tańce, trening sporwy itp. W studio przed kamerą występują artyści-amatorzy z koła Z.M.P. Instytutu. Ze wszystkich stron padają na nich promienie reflektorów i lamp flouryzujących. Musi tam być jasno, aby kamera mogła uchwycić dokładnie cały obraz.

Instytut Przemysłowy Telekomunikacji nadaje w tej chwili programy tylko ze studia. Możliwe jest bowiem odtwarzanie programów z taśmy filmowej, ale nie zakończona jeszcze została budowa odpowiedniej aparatury. Inżynierowie nasi w oparciu o doświadczenia radzieckie pracują nad konstrukcją odbiornika telewizyjnego, nadającego się do masowej produkcji. Prowadzą oni również badania zmierzające do udoskonalenia sprzętu nadawczego. Mamy w tej chwili dwie stacje nadawcze — jedną pracującą na 625 linii oraz drugą pracującą na 441 liniach. Oczywiście im gęstsze są linie, tym obraz jest wyraźniejszy, podobnie jak też — im gęstszy jest raster (linie) na kliszy siatkowej, tym dokładniejszy jest obraz odbity na papierze.

W ostatnich latach Planu 6-letniego rozpocznie działać w Warszawie stacja telewizyjna eksploatowana przez Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio".



FOT. Z. JANUSZEWSKI

Dyr. Instytutu Przemysłowego Telekomunikacji prof. dr. inż. J. Groszkowski w rozmowie ze sprawozdawcą P.R. dr. T. Pszczołowskim. W głębi kierownik stacji telewizyjnej inż. mgr. L. Kędzierski.

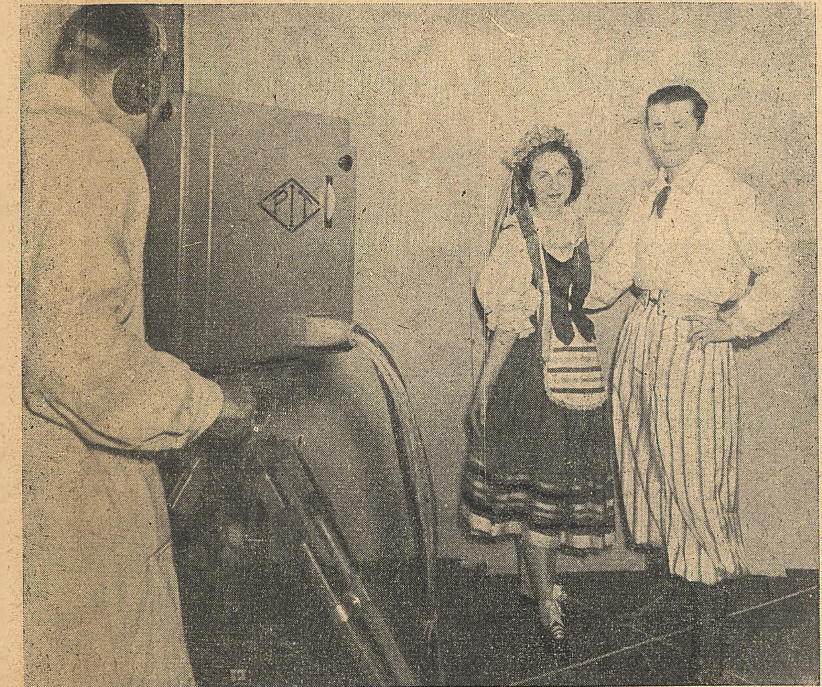
Wystawa radiowa

W SALACH Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie przy ul. Smulikowskiego 6/8 otwarta została „Wystawa radiowa", w której biorą udział: Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio", Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, Liga Przyjaciół Żołnierza, Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Instytut Przemysłowy Telekomunikacji oraz „Radiofonizacja Kraju".

Wystawa obejmuje prace radioamatorskie, stacje krótkofalowe sprzęt radiotechniczny itd. Wielkie zainteresowanie budzi urządzone przez Instytut Przemysłowy Telekomunikacji studio telewizyjne, z którego nadawane są widowiska.

Widowiska telewizyjne można obserwować na ekranach działających odbiorników telewizyjnych, które zostały zainstalowane na terenie wystawy. Krótkofalowcy LPŻ w czasie trwania wystawy pracują przy swoich stacjach nadawczo-odbiorczych, nawiązując kontakt z krótkofalowcami całego świata. Przemysł radiotechniczny wystawił modele produkowanego sprzętu radiofonicznego — aparaty lampowe, wzmacniacze, głośniki itd. Polskie Radio za pomocą pięknych plansz zobrazowało rozwój radiofonii polskiej.

Na „Wystawie radiowej" pokazane zostały liczne prace radioamatorów z terenu całego kraju. Poszczególne okręgi SKRK dokonały selekcji, nadsyłając na wystawę w Warszawie najlepsze prace swoich kół radioamatorskich.



FOT. Z. JANUSZEWSKI

Para młodych tancerzy przed kamerą obsługiwaną przez operatora.

WYDAWCY: BIURO WYDAWNICTW POLSKIEGO RADIA, Warszawa, NOAKOWSKIEGO 20.
ZARZĄD GŁÓWNY SPOŁECZNEGO KOMITETU RADIOFONIZACJI KRAJU, Warszawa, HOŻA 57.

Druk. Akcyd., W-wa, Tamka 3. 3.800. Zam. 3055. 2-B-45298.